

Waldemar Pawlak

„Klimat inwestycyjny nie zależy dziś od kryzysu, lecz od działań administracyjnych. Inwestorom można sprzyjać poprzez łagodzenie ograniczeń administracyjnych” - stwierdził polski wicepremier, minister gospodarki RP Waldemar Pawlak, występując w Kijowie 27 lutego jako gość III Forum Europa-Ukraina.

Jego zdaniem światowy kryzys finansowy nie jest na razie przeszkodą dla polskich inwestycji na Ukrainie, aczkolwiek polscy inwestorzy narzekają przede wszystkim na problemy z odzyskaniem od władz ukraińskich podatku VAT, co wpływa na płynność finansową ich firm. Wartość pol-

Kryzys naszą SZANSĄ?

skich inwestycji na Ukrainie wyniosła pod koniec 2008 r. 695 mln dolarów.

Wicepremier uważa, że osłabienie kursu walut w Polsce i na Ukrainie jest istotnym problemem, ale może też stać się bodźcem „dla rozwoju produkcji krajowej”.

■ Pogodne perspektywy

W ramach wizyty odbyło się spotkanie Waldemara Pawlaka z wicepremierem Ukrainy Hryhoriem Nemyrią. Dużą część swych rozmów wicepremierzy poświęcili polityce gospodarczej naszych państw w obliczu pogłębiającego się kryzysu finansowego.

Stwierdzono, że kryzys jest i problemem, i jednocześnie wyzwaniem, szansą, by problemy, które w normalnych warunkach rozwiązywane są bardzo długo, zostały załatwione szybciej.

„Polska i Ukraina to bardzo duże rynki. Poprzez bliską współpracę możemy wzajemnie wyrównywać straty ponoszone dziś przez nasze gospodarki na innych, dalszych rynkach. Dotyczy to szcze-

gólnie wspólnych działań na poziomie regionalnym. Rośnie znaczenie bezpośrednich, bliskich kontaktów między ludźmi” – zaznaczył wicepremier Pawlak.

Jego zdaniem Polska i Ukraina mogą, przede wszystkim, rozwijać współpracę w sferze energetycznej i taką współpracę uważa on za obiecującą.

■ O ruchu granicznym

Podczas rozmów wicepremierzy zwrócili także uwagę na potrzebę ogólnej poprawy sytuacji na granicy polsko-ukraińskiej. Mówili o planach wprowadzenia wspólnych kontroli, które skróciłyby czas oczekiwania na odprawę, co jest szczególnie ważne w kontekście wspólnej organizacji piłkarskich Mistrzostw Europy w 2012 r.

Przyznano, iż jest szansa na rychłą praktyczną realizację umowy o małym ruchu granicznym między Polską a Ukrainą, jako że w najbliższych dniach polski Sejm ratyfikuje ten dokument.

Negocjowana od dwóch lat, a podpisana w marcu ub.r. umowa

da mieszkańcom zameldowanym w strefie przygranicznej przywileje w podróżowaniu do sąsiedniego państwa, m.in. nie będą oni musieli posiadać wiz, a jedynie specjalne zezwolenie.

Po omówieniu kwestii roboczych wicepremierzy zaprosili do swego grona przedstawicieli polskiego biznesu na Ukrainie, którzy przedstawili wicepremierom bieżące problemy dotyczące ich działalności na rynku ukraińskim.

Z wypowiedzi wynika, iż wbrew kryzysowi inwestorzy z Polski nie mają zamiaru opuszczać Ukrainy, a nawet zamierzają zwiększyć swe inwestycje.

■ Nie dramatyzujemy...

Obaj wicepremierzy wypowiedzieli się też o obawach odnośnie ewentualności ponownego wstrzymania dostaw rosyjskiego gazu. „Po doświadczeniach z początku roku mamy sytuację, gdzie wszystkie strony bardzo cenią sobie reputację i myślę, że nie dojdzie do sytuacji, na temat której snuje się obecnie wszelkie przypuszczenia. W tej chwili bar-



Hryhoriy Nemyria

dzo ważne jest budowanie pozytywnej współpracy i jest to ogromnie ważne dla wszystkich uczestników rynku” - oświadczył polski wicepremier.

Natomiast wicepremier Nemyria, odpowiadając na pytanie PAP oznajmił: „Nie dramatyzujemy. Rosja nie grozi nam wstrzymaniem dostaw. Podpisaliśmy umowy z „Gazpromem”, rozliczamy się w przewidzianych terminach, a w styczniu zapłaciliśmy nawet wcześniej. Niebezpieczeństwa wstrzymania dostaw gazu dla Ukrainy i jego tranzytu przez Ukrainę do państw Europejskich nie ma”.

Oprac.
Stanisław PANTELUK



Drohobycz na początku XX. wieku

Oświata

PROGRAM KULTUROWY w nauczaniu języka polskiego

**Rozmowa
z dr Jerzym
Kowalewskim
z Centrum Metodycznego
Nauczania Języka
i Kultury Polskiej
w Drohobyczu na Ukrainie**

**– Języka polskiego, poza
Polską, naucza się dziś w wie-
lu miejscach i formach...**

– Języka polskiego naucza się obecnie na kursach, w szkołach sobotnich, polskich szkołach, na zajęciach fakultatywnych czy na lektoratach. Nie sposób nawet tego nauczania objąć, sklasyfikować, ani tym bardziej ujednolicić.

Nie można bowiem znaleźć wspólnego mianownika w nauczaniu dzieci i dorosłych, Polaków i cudzoziemców, studentów i tych, którzy do studiów przygotowani nie są. Wydawać by się mogło, że szansą na okiełznanie chaosu programowego, metodologicznego i podręcznikowego jest metoda komunikacyjna, powszechnie

uznana za najlepszą w nauczaniu języków obcych, zwłaszcza, że od roku 2004 towarzyszy jej państwowy egzamin certyfikacyjny z języka polskiego jako obcego.

Egzamin ten i opracowane dla niego standardy egzaminacyjne porządkują zagadnienia językowe i tym samym tworzą program nauczania językowego. Z egzaminu tego – choć w założeniach jest on przeznaczony dla cudzoziemców – mogą również korzystać Polacy: tak urodzeni już na emigracji, jak i „stale” zamieszkali za granicą. Trzeba przyznać, że Polacy z tego egzaminu korzystają chętnie. Rola tego egzaminu jest w historii nauczania języka polskiego, jako obcego, nie do przecenienia. Dzięki niemu język polski dołączył do grupy języków nauczanych jako obce według standardów europejskich.

**– Jaką rolę w nauce języ-
ka odegrać może i odgrywa
program kulturowy?**

– Idea programu kulturowego ma swoje źródła w metodzie komunikacyjnej – tzw. podejściu

interkulturowym, promowanym przez Radę Europy oraz w tradycji polskiej szkoły. Podejście komunikacyjne ewoluje w dwu kierunkach: podejścia zadaniowego oraz podejścia interkulturowego. Upraszczając, można powiedzieć, że podejście zadaniowe polega na nauczaniu wykonania zadań, do czego potrzebnych jest kilka pośrednich sytuacji komunikacyjnych. Podejście zaś interkulturowe polega na takim nauczaniu języka, by za jego pośrednictwem poznać kulturę ludzi, których języka się uczymy.

To podejście podyktowane jest z jednej strony ideą jednoczącą się Europę, a z drugiej – faktem zatracenia świadomości własnej kultury etnicznej przez większość, zwłaszcza młodych, obywateli UE. Programowi kulturowemu bliżej, rzecz jasna, do podejścia interkulturowego, przy czym nie można między tymi dwiema koncepcjami postawić znaku równości.

ciąg dalszy na str. 3

Apel

Nie zaprzepaścić szansy!

Świat wariuje. Kryzys gospodarczy. Rusini w Mukaczowie ogłaszają niepodległość. Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski kłóci się z polskimi biskupami grekokatolickimi.

Nie rozumiem, co się dzieje? Po lekturze „newsów” zaczynam wątpić w możliwość prawdziwego pojednania... Ale nie wolno w to wątpić! Pojednanie przecież należy do misji Kościoła. Kościół kieruje się zasadami przebaczenia i pojednania. „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie”. Porytek-Pawliwka, Cmentarz Orląt we Lwowie, Pawłokoma...

Pojednanie – ale za jaką cenę? Słusznie ktoś zauważył: „Pojednanie jest nie nie warte, jeśli jego ceną jest uległość i akceptowanie kłamstwa”. Pojednanie w prawdzie, a nie w przemilczeniu i zapomnieniu. Na różny sposób odmieniane są słowa pokój, miłość i prawda. Stają się częścią różnych strategii. W ferworze dyskusji pojęcia te jednak tracą swoje prawdziwe znaczenie.

Po upadku komunizmu, na zakończenie sympozjum presynodalnego w 1991 roku Sługa Boży Papież Jan Paweł II prosił: „Zjednoczmy się i współpracujmy ze sobą, aby przezwyciężyć bolesne urazy i odnowić kulturę chrześcijańską”. By nie zmarnować „tyle przelanej krwi i tyle wyciśniętych łez”. Pontyfikat Jana Pawła II otworzył niezwykłą szansę na pojednanie różnych tożsamości kulturowych i narodowych. Nie można zaprzepaścić tej szansy. Trzeba mimo wszystko przezwyciężać podziały wynikające z egoizmu narodowego i religijnego.

Co się stało z naszą tęsknotą za cywilizacją miłości i prawdy? Dlaczego nieraz słowa o pojednaniu z Bogiem, z Kościołem i z ludźmi są puste? Co się dzieje z naszymi modlitewnymi aktami pojednania – tymi osobistymi i tymi odmawianymi w wielotysięcznym tłumie?

Ks. Witold Józef KOWALÓW

Nowość wydawnicza

Słownik górali polskich na Bukowinie

Bukowina Karpacka to region etnicznie ukraiński na północy i etnicznie rumuński – na południu, zasiedlony w czasach monarchii Habsburgów przez Niemców, Polaków, Żydów, Ormian i inne, mniej liczne narodowości.

Autorzy Słownika – Zbigniew Greń i Helena Krasowska osobiście doświadczyli wszystkich procesów towarzyszących zbiorowościom multikulturowym: wielojęzyczności, interferencji kulturowych i językowych. Oboje badacze – językoznawcy i socjolingwiści – mogli więc oprzeć obserwacje i wnioski na osobistym oraz rodzinnym doświadczeniu. Zbigniew Greń – z pogranicza czesko-słowacko-polskiego, Helena Krasowska – z pogranicza ukraińsko-rumuńskiego.

Słownik górali polskich na Bukowinie zawiera obszerny kilkutyśięcny wykaz słownictwa górali polskich. Podkreślić należy również oryginalną wartość zebranego i przeanalizowanego materiału, jako faktów pozyskanych od żyjących jeszcze informatorów, mogących sięgać w swej pamięci do okresu międzywojennego i oczywiście późniejszych czasów.

Słownik jest pierwszym i tak poważnym opracowaniem dotyczącym słownictwa tej specyficznej z wielu względów polskiej grupy etnograficznej. Z uwagi na cechy warsztatu naukowego, jak również swoją interdyscyplinarność w podejściu do zjawisk kultury, jest to bardzo wartościowe, ambitne i w pełni udane opracowanie.

*Słownik górali polskich na Bukowinie,
Sławiściyczny Ośrodek Wydawniczy*

Referat

Polskie „wrażenia” ukraińskiego naukowca-medyka

28 stycznia br. w sekcji „Naukowe aspekty formowania ludzkiej osobowości” stołecznego Domu Uczonych referat na temat „Kryzys demograficzny wschodniego słowianstwa. Przyczyny i sposoby walki z nim.” wygłosił członek Narodowej Rady ds. Zdrowia Społeczeństwa przy Prezydencie Ukrainy, doktor medycyny, profesor G. Opanasenko.

Uczony zwrócił uwagę na fakt, iż w zatrważający sposób zmniejsza się liczba ludności na Ukrainie, Białorusi i w Rosji. Śmiertelność wśród ludzi w wieku produkcyjnym 3-4-krotnie przewyższa analogiczny wskaźnik w krajach Europy Środkowej.

Medyk twierdzi, że długość życia zależy od sposobu życia i jako przykład dla Ukrainy wskazuje na Polskę. G. Opanasenko często jeździ z wykładami do Kraju nad Wisłą. Polska nie wymiera. Polska telewizja nie reklamuje alkoholu. W Polsce nie można zobaczyć na ulicach подростков z butelką piwa w ręku, ani dzieci palących papierosy.

Profesor Opanasenko wzywa masmedia do radykalnych zmian w prowadzonej przez nich polityce, bowiem ich obowiązkiem jest propagowanie zdrowego stylu życia.

Anatol ZBOROWSKI

Prezentacja

Wołyńia doby romantyzmu

W Żytomierzu miało miejsce zdarzenie, jakiego znaczenia – jestem tego pewna – trudno przecenić. Pierwszy raz od chwili odzyskania przez Ukrainę niepodległości ukazała się całościowa i gruntowna, regionalna historia polskiej literatury Prawobrzeża!

27 stycznia 2009 r. w sali konferencyjnej Państwowego Uniwersytetu im. I. Franki odbyła się prezentacja monografii doktora filologii, docenta Katedry Literatury Obcej uczelni W. Jerszowa, który w chwili obecnej jest doktorantem Katedry Polonistyki na Uniwersytecie Narodowym im. T. Szewczenki w Kijowie, zatytułowanej: „Polska literatura Wołyńia doby romantyzmu”.

Na znaczenie i aktualność przeprowadzonych badań zwrócił uwagę: Rektor ŻPU prof. P. Sauch, Konsul Generalny RP w Lucku T. Janik, dyrektor Naukowego Instytutu Filologii i Dziennikarstwa prof. W. Mojsejenko, Prezes Żytomierskiego Towarzystwa Badaczy Wołyńia prof. M. Kostyca oraz wielu innych uczonych i przedstawicieli różnych organizacji społecznych. Występujący podkreślali konieczność rozszerzenia i pogłębienia polsko-ukraińskich stosunków w dziedzinie nauki i kultury pomiędzy bratnimi narodami Polski i Prawobrzeża Ukrainy, które jednoczy kilka stuleci wspólnego życia w jednym państwie oraz wspólna historia literatury, którą naświetlił żytomierski uczony.

W spotkaniu udział wzięli również przedstawiciele licznej Polonii Żytomierszczyzny: Prezes Federacji Polaków „Polonia” na Żytomierszczyźnie Franciszek Popławski, Prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktoria Laskowska-Szczur, Prezes Towarzystwa Nauczycieli Polskich w Żytomierzu Mirosława Starowierowa, Wiceprezes Towarzystwa Kultury Polskiej im. Eustachego Iwanowskiego Jan Sawicki, Dyrektor Szkoły Ogólnokształcącej nr 17 Jerzy Romaniuk; kierownicy: Zespołu Kameralnego im. I.F. Dobrzyńskiego Irena Kopoć i Polskiego Ludowego Tanecznego Zespołu „Koroliski” Irena Świtelska, jak również dyrektorzy szkół miasta i obwodu, przedstawiciele świata nauki i inni.

Główna naukowa koncepcja monografii Włodzimierza Jerszowa polega na przedstawieniu polskojęzycznej literatury Prawobrzeża jako cennego wkładu zarówno w literaturę polską, jak i wielonarodowościową literaturę ukraińską. W trakcie prezentacji sugerowano, że adekwatny ogólny rosyjskojęzycznej, żydowskiej, niemieckiej literatury oraz piśmiennictwa innych mniejszości narodowych w znacznym stopniu mogłyby poszerzyć i ukazać wielonarodowościowe walory literatury ukraińskiej.

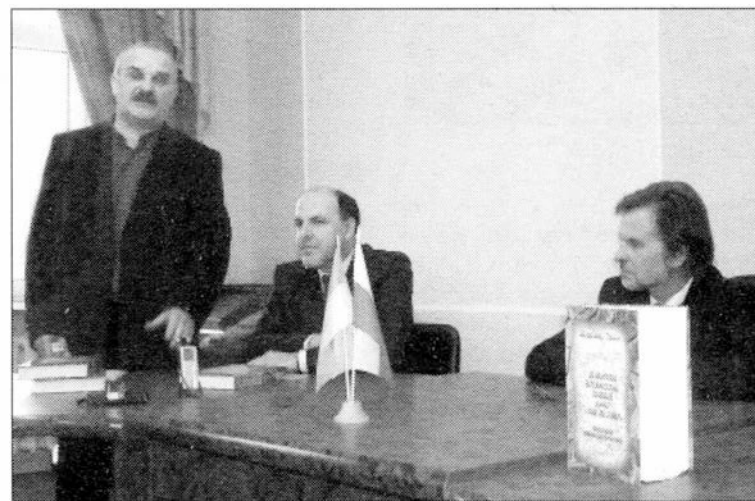
Autor monografii w znaczący sposób poszerzył nasze informacje

odnośnie literatury Wołyńia, a wraz z nią Prawobrzeża, począwszy od końca XVIII do pierwszej połowy XIX stulecia (1793 – 1863 r.). Na nowo przywrócił ukraińskiej literaturze wiele zapomnianych, a niekiedy specjalnie przemilczanych pisarzy tego okresu. Książka opisuje kulturę, jaka przez stulecia panowała na rubieżach imperium rosyjskiego, a potem jego spadkobiercy – Związku Radzieckiego oraz Polski. W dobie ówczesnej przez stulecia w cieniu ukraińskiej literatury pozostawała twórczość wielu literatów, wśród których należy wymienić: A. Felińskiego, J.D. Ochockiego, G. Rzewuskiego, M. Grabowskiego, K. Kaczkowskiego, E.M. Hal-

wania naukowej spuścizny wybitnego ukraińskiego polonisty prof. W. J. Ignatiuka, bezpodstawnie prześladowanego przez władze sowieckie.

W. Jerszow wielokrotnie był uczestnikiem międzynarodowych konferencji naukowych poświęconych problemom polonistyki, jakie odbywały się na Ukrainie, Rosji, a także w Warszawie, Lublinie i Rzeszowie. Doświadczenie, znajomość tematyki i wreszcie metodologiczna i konceptualna pozycja badacza uczyniły jego imię i prace naukowe szeroko znanymi nie tylko na Ukrainie, ale także i w Polsce.

W trakcie prezentacji książki W. Jerszowa zasygnalizowano i



Podczas prezentacji

li, G. Olizara, J. Iwanowskiego, F. Kowalewskiego, T. Bobrowskiego, T. Padury, E. Felińskiej, H. Olizara oraz M. Czajkowskiego. Za każdym z tych nazwisk kryją się znamienite osobistości w historii państwa. W ten sposób autor ukazał twórczość około dwustu znaczących przedstawicieli piśmiennictwa Wołyńia, wśród których blisko pięćdziesięciu w sposób monograficzny.

Włodzimierz Jerszow jest Rosjaninem z pochodzenia. Wychował się w rodzinie wojskowej, która z Łotwy przeniosła się do Korołyszewa (obwód żytomierski) – miasteczka, gdzie w swoim czasie żył i tworzył G. Olizar. Właśnie twórczość tego nietuzinkowego poety zainteresowała W. Jerszowa już w 1976 r. W ciągu roku nauczył się on języka polskiego i gruntownie przestudiował polską literaturę i kulturę. Na dzień dzisiejszy na dorobek naukowy polonisty składa się około stu naukowych publikacji z zakresu funkcjonowania i rozwoju polskiej literatury Prawobrzeża, a w szczególności Wołyńia. Wydał on książkę „Poezje” G. Olizara przetłumaczoną na język ukraiński, a także przyczynił się do opubliko-

omówiono wiele aktualnych problemów sformułowanych przez autora w jego monografii. Dotyczyły one nie tylko polskojęzycznej literatury Wołyńia, ale także zwiększenia ilości szkół w województwie, w jakich nauczano by języka polskiego, zorganizowania katedry polonistyki na ŻPU, zachęcenia do studiowania polonistyki młodych, utalentowanych studentów, położenia nacisku na jakość naukowych badań z zakresu polonistyki. I wreszcie, na koniec, docenienia przedstawicieli polskojęzycznej literatury w naszym kraju i wydania, a właściwie przywrócenia narodowi ich dorobku twórczego zarówno w języku polskim jak i ukraińskim, opatrzonego wyczerpującym naukowym komentarzem.

Kwiaty, owacja oraz laudacje: L. Jerszowej, W. Bilobrowa, I. Kopoć, I. Sawickiego, N. Sejko, M. Starowierowa, W. Szykaruk, G. Szpytalenko oraz wielu innych uczestników prezentacji były najlepszym dowodem docenienia pracy naukowej Włodzimierza Jerszowa.

Wiktoria

LASKOWSKA-SZCZUR

(Zdjęcie autora)

SPROSTOWANIE

W 346 numerze DK do Jubileuszowych życzeń dla Pani Wiktorii Zarwy wkradła się pomyłka. Otóż Pani W. ZARWA jest dyrektorem nie Berdyczowskiego PPU, lecz Berdiańskiego Państwowego Pedagogicznego Uniwersytetu i odpowiednio – prezesem ZPU przy berdiańskim Towarzystwie „Odrodzenie”. Za pomyłkę serdecznie przepraszamy Szanowną Jubilatkę oraz P.T. Autorów życzeń.

Redakcja DK

Oświata

Rozmowa z dr Jerzym Kowalewskim
z Centrum Metodycznego Nauczania Języka
i Kultury Polskiej w Drohobyczu na Ukrainie

Ciąg dalszy ze str. 1

– **Nauczanie języka, bez równoczesnej znajomości kultury danego kraju, nie jest więc dziś metodą zalecaną...**

– W nauczaniu języka polskiego, jako obcego, potrzeba nauczania kultury polskiej została zepchnięta na margines. W praktyce – do zajęć pozajęzykowych, czego najbardziej rozbudowanym przykładem jest idea studiów polskich realizowana też w czasie szkół letnich. Kultura na takich zajęciach prezentowana jest najczęściej w formie wykładów, a tematami są literatura, historia, socjologia, czasem też geografia.

Temat kultury powrócił przy okazji prac nad egzaminami certyfikacyjnymi. Początkowo wiedza o Polsce miała stanowić osobną część egzaminu. Trudności ze zdefiniowaniem kanonu polskiej kultury doprowadziły do odsunięcia jej od

ki. Takie podejście daje szansę na uczestnictwo w kulturze uczniów o różnym poziomie znajomości języka.

Nie każdy kontakt kulturowy zachodzi w sytuacji kontaktu fizycznego rozmówców. Współodczuwanie, doświadczenie przynależności do wspólnoty jest również



Język jest tylko jednym z kodów, który powinien być uzupełniany przez inne: muzykę, ruch, śpiew, obraz, gesty, dźwięki.

formą kontaktu kulturowego.

– **Do kogo skierowany jest program kulturowy?**

– Kierowany jest do cudzoziemców, Polaków i poszukujących tożsamości narodowej. Celem programu kulturowego jest: „ukształtowanie” świadomego i przychylnie nastawionego

skupione będą zagadnienia językowe.

– **Co oznacza to w praktyce?**

– Każdy konkretny program kulturowy oparty jest na katalogu kulturowym – wybiera się z niego treści adekwatne do potrzeb danej grupy i – najczęściej – redukuje

pod kątem np. wieku, ale też uzupełnia pod kątem potrzeb lokalnych lub grupy. Po każdej lekcji uczeń czy student powinien mieć poczucie zarówno nauczania się „czegoś konkretnego” z zakresu sprawności językowych, jak i świadomość uczestnictwa w doświad-



Współodczuwanie, doświadczenie przynależności do wspólnoty jest również formą kontaktu kulturowego.

mistrz-uczeń, który, szczególnie w przypadku młodzieży, ma prowadzić do wzrostu duchowego ucznia ku kategoriom dobra, piękna i prawdy.

Praktycznymi środkami realizacji programu kulturowego jest prezentacja, symulacja (czynne uczestnictwo w kulturze), ukazywanie sposobu myślenia (wg wartości) i mentalności Polaków, zanurzenie w realnej polskiej kulturze.

Choć program kulturowy nie jest jakąś rewolucją w glottodydaktyce, w sposób zasadniczy jednak zmienia akcenty: nie jest najważniejsze to, co zostanie zrobione, jak w metodzie komunikacyjnej i zadaniowej, ale jak to zostanie zrobione i czy w ogóle wypada to zrobić w kontekście adekwatnego zachowania się wobec Polaków i siebie jako Polaka.

Zasadą programu kulturowego jest uczenie odpowiedniego zachowania. Można tego dokonać bądź przez kulturowy „dryll”, więc automatyzację zachowań, lub przez wychowanie, uświadomienie, „wzbudzenie” chęci bycia „grzecznym”, do czego potrzebna jest już wiedza kulturowa i realizowalność. Na poziomach wyższych zaś tematy kulturowe staną się trzonem nauczania, wokół którego

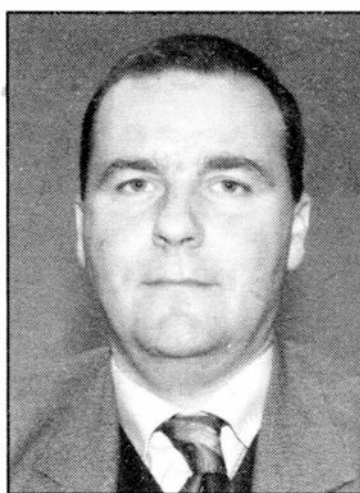
zestawione będą zagadnienia językowe. Koniec lekcji kulturowej zawiera coś w rodzaju „portfolio kulturowego”: wiem, znam, umiem, chcę. Jego wypełnienie zmusza do refleksji kulturowej. Szczególnie ważna jest rubryka „chcę...”, gdyż to właśnie w akcie woli może realizować się idea wychowania socjokulturowego: zastosowania wiedzy realizowalnej i kulturowej („wiem...”, „znam...”) oraz umiejętności w praktyce zachowania adekwatnego do polskich standardów.

– **Jakie są perspektywy wprowadzenia tego programu w życie?**

– Mam nadzieję na wydanie pierwszego podręcznika do nauczania języka polskiego poza Polską metodą kulturową. Wiele jest jeszcze do zrobienia: niezbędna jest ewaluacja programu oraz jego praktycznej realizacji. Stanie się to w najbliższej przyszłości. Kiedy?

– **Życzę, aby stało się to możliwie szybko. Może ktoś zainteresowany pomysłem zechce się z Panem skontaktować i uczestniczyć w jego realizacji.**

Rozmawiał
Leszek WĄTRÓBSKI

Plan działalności
Związku Polaków na Ukrainie
na 2009 rok

- Spotkanie Farmerów Polskich
luty, Żytomierz
- Konkurs Literacki im. Walentego Grabowskiego
marzec, Żytomierz
- Spotkanie Dziennikarzy Polskich Ukrainy
kwiecień, Obuchów
- XIV Festiwal „Kwiaty Podola”
oraz Spotkanie Przedsiębiorców Polskich Podola
maj, Gródek Podolski
- IV Zjazd Polskiego Towarzystwa Sportowego
oraz Mistrzostwa Tenisowego
maj, Gródek Podolski
- Tydzień Kultury Polskiej w Sławucie
maj, Sławuta
- VII Festiwal Kultury Polskiej Ukrainy
Południowej oraz Regionalne Spotkanie
Przedsiębiorców Polskich
maj, Mikołajów
- X Dni Kultury Polskiej w Berdyczowie
maj, Berdyczów
- Posiedzenie Zarządu Głównego ZPU
czerwiec, październik, Kijów
- IV Zjazd Młodzieży Polskiej na Ukrainie
czerwiec, Kijów
- VII Festiwal Kultury Polskiej Ukrainy Centralnej
oraz Regionalne Spotkanie Przedsiębiorców Polskich
czerwiec, Kirowograd
- VI Festiwal Polskiej Piosenki Współczesnej
czerwiec, Kijów
- Konferencja Katolickiego Stowarzyszenia
Rodzin Polskich
lipiec, Odessa
- Letnia Szkoła Języka i Kultury Polskiej na
Krymie i Regionalne Spotkanie Przedsiębiorców
Polskich
lipiec, Symferopol
- Spotkanie Malarzy Polskich z Ukrainy oraz
Młodzieżowy Plener Malarski
lipiec, Tulczyn, Szarograd
- VI Festiwal Muzyki Klasycznej im. F. Chopina
oraz Spotkanie Przedsiębiorców Polskich Ukrainy
Wschodniej
sierpień, Donieck
- IX Festiwal Kultury Polskiej Ukrainy Wschodniej
sierpień, Dniepropietrowsk
- Spotkanie Kombatantów Wojska Polskiego
Sierpień, Kijów
- Konferencja Polskiej Macierzy Szkolnej
wrzesień, Żytomierz
- Spotkanie Uczonych Polskich Ukrainy
poświęcone 70. rocznicy wybuchu II wojny
światowej i 20-leciu odzyskania wolności i upadku
komunizmu w Europie Środkowej
wrzesień, Kijów
- XII Festiwal Polskiej Piosenki Dziecięcej oraz
Spotkanie Przedsiębiorców Polskich Ukrainy
Południowej
wrzesień, Odessa
- VII Festiwal Muzyki Klasycznej
im. K. Szymanowskiego
październik, Odessa
- Dni Kultury Polskiej w Kijowie
listopad, Kijów
- XV Festiwal „Tęcza Polesia” oraz Spotkanie
Przedsiębiorców Polskich Żytomierszczyzny
listopad, Żytomierz
- Narada Stowarzyszeń Ochrony Cmentarzy
listopad, Kijów
- V Festiwal Polskiej Pieśni i Piosenki Religijnej
listopad, Donieck
- XI Zjazd Farmerów Polskich Ukrainy
grudzień, Chmielnicki
- VI Festiwal Kolędy Polskiej
grudzień, Korosteń
- VII Kongres Związku Polaków na Ukrainie
Grudzień, Kijów

(Plan przyjęto na posiedzeniu Zarządu Głównego ZPU
dnia 20.12.2008 r. w Kijowie)

PROGRAM KULTUROWY
w nauczaniu języka polskiego

tych egzaminów. Fatalny brak punktu docięcia w nauczaniu kultury polskiej powoduje brak motywacji jej nauczania w ogóle – tak w Polsce, jak i zagranicą.

Klasyczną już dziś i pierwszą książką nt. nauczania kultury polskiej jako obcej jest „Świat języka polskiego oczami cudzoziemców”, której tezą jest brak możliwości i potrzeby tworzenia kanonu polskiej kultury.

Obecnie temat kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego stał się tematem niezwykle modnym. Uważam, że powinien on zwracać szczególną uwagę na nauczanie kultury polskiej w ramach lekcji językowych. Nauczanie to zaś powinno opierać się na specjalnych metodach kulturowych, dopasowanych do poziomu i wieku grupy; programach, które prowadziłyby do egzaminów z kultury polskiej na poszczególnych poziomach i które opierałyby się na kanonie polskiej kultury.

– **Na czym polega Pańska propozycja programu kulturowego?**

– Program kulturowy jest oparty na fenomenach kultury własnego kraju, na zasadzie dialogu międzykulturowego przy równym wartościowaniu kultur i wspólnym osadzaniu ich w kulturze szerszej, np. europejskiej.

Program kulturowy przygotowuje do „bycia” wśród Polaków, których zachowania wynikają z fenomenów „polskości”. Choć fenomeny te są trudne do zdefiniowania, to jednak ciągle z nimi kontakt (przez kulturę) pozwala coraz lepiej je zrozumieć.

Język jest tylko jednym z kodów, który powinien być uzupełniany przez inne: muzykę, ruch, śpiew, obraz, gesty, dźwięki.

Harcerze z Tarnopola ADAMOWI Z ZAOSIA

Pamięć

W czytelni Biblioteki Obwodowej w Tarnopolu odbyła się niedawno okolicznościowa impreza poświęcona 210. rocznicy urodzin najwybitniejszego polskiego poety romantyzmu – Adama Mickiewicza. Przedsięwzięcie zorganizowano dzięki wsparciu finansowemu Państwowego Komitetu Ukrainy ds. Narodowości i Religii.

Tarnopolscy harcerze oraz komendant Harcerstwa Polskiego w Tarnopolu Jolanta Kowalenko (z domu Dobrowolska) postanowiły uczcić 210. rocznicę urodzin Wieszcza łącząc tę uroczystość z prezentacją swej organizacji.

Z krótkimi prelekcjami o twórczości Mickiewicza wystąpili harcerze oraz goście z Polski. Zebrani obejrzeli film o Wieszczu. Zabrzmiły znane strofy z najznakomitszych wierszy Adama Mickiewicza, fragmenty „Dziadów” i „Pana Tadeusza”.

Drugą częścią uroczystości stał się przejazd do miasta Zbaraża. Choć Zbaraż dziś kojarzymy głównie z dziełami Sienkiewicza, warto wiedzieć, że kilkadziesiąt metrów od legendarnej twierdzy jeszcze w dalekim w 1898 roku (z okazji stulecia urodzin poety) odsłonięto pomnik Mickiewicza. Przeżywał on burzliwe chwile i do naszych lat niestety nie przetrwał. Był dwukrotnie niszczone. W 1918 r. został wrzucony do pobliskiego stawu, zaś w 1926 r. zdewastowa-



Dziś Wieszcza w parku Zbaraża nie jest osamotniony



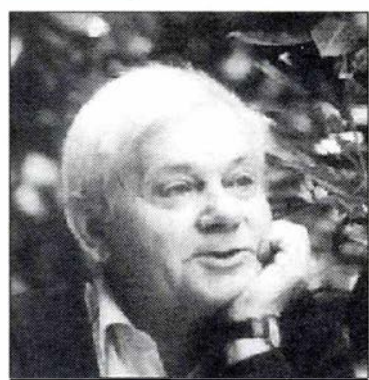
Prelekcję o twórczości poety wygłosili tarnopolscy harcerze

wali go żołnierze z czerwoną gwiazdą na otoku. Przetrwał jedynie obelisk z piaskowca. Po roku jednak barykady polskiego geniusza znów zdobił centrum Zbaraża. I oto w roku 2008, w

rocznicę urodzin słowiańskiego barda, przybyli tu tarnopolscy harcerze. Złożyli uroczyste u stóp pomnika wieniec kwiatów z biało-czerwoną szarfą...

Jolanta KOWALENKO

Poezja



Jeden z najwybitniejszych współczesnych polskich poetów Zbigniew Herbert urodził się 29 października 1924 roku we Lwowie. Zmarł 28 lipca 1998 roku w Warszawie. O jego twórczości pisali wszyscy znani polscy krytycy, a także

Zbigniew znów we LWOWIE

Europejczy i amerykańscy. Bibliografia dotycząca jego postaci zawiera ponad 300 pozycji. Oprócz artykułów, które zjawiały się w różnych czasopiśmie, powstały na ten temat także całe książki. Międzynarodowe uznanie dla twórczości tego poety potwierdziła ponad 30 nagród, które otrzymał. Herbert był członkiem wielu międzynarodowych stowarzyszeń, gromadzących wybitnych intelektualistów naszych czasów. Obecnie w Polsce jego wiersze znajdują się w obowiązkowym programie nauczania w szkołach. 19 szkół nosi jego imię. Organizowane są zjazdy „herbertologów”. Sztuki Herberta wystawiane są w najlepszych teatrach Polski.

W świadomości poety zawsze był obecny Lwów. Obraz Lwowa w twórczości Herberta to obraz rodzinnego i bardzo bliskiego miasta. W wymiarze duchowym on nigdy nie opuścił

miasta, w którym upłynęło jego dzieciństwo i młodość.

Jeszcze w 2002 roku w ramach obchodów „Dni Herberta” we Lwowie odsłonięto dwie tablice pamiątkowe na ścianach budynków, w których mieszkała rodzina Herbertów. Lwowskie Wydawnictwo „Kamieniarz” wydało też wówczas dwujęzyczny zbiór „Utworów wybranych” poety.

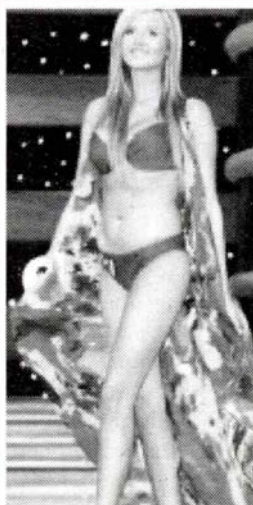
A niedawno w tym samym Wydawnictwie ujrzał świat dzienny tom poezji Zbigniewa Herberta. Jest to poszerzona wersja poprzedniego wydania. Podobnie jak poprzednio, ukazała się ona w polsko-ukraińskiej wersji językowej. Autorem ukraińskiego przekładu jest Wiktor Dmitruk.

Oba wydania zostały sfinansowane przez Senat RP za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Anatol ZBOROWSKI

Dziewczyny pokażcie się!

**Czeka na ciebie moc
wrażeń i niezapomniana
przygoda!**



PIL Studio, działając w porozumieniu z Biurem Konkursu Miss Polonia, w oparciu o licencję Organizatora Regionalnego, ma zaszczyt poinformować, że w roku 2009 zorganizowany zostanie konkurs Miss Polonia na Ukrainie, którego zwyciężczyni, z tytułem Miss Polonia Ukraina, jako reprezentantka społeczności polskiej na Ukrainie weźmie udział w ogólnopolskim finale Miss Polonia, który odbędzie się w Łodzi we wrześniu 2009 r.

Od kilku lat organizator konkursu w Polsce, Biuro Miss Polonia, stwarza możliwość udziału w konkursie finałowym kandydatkom reprezentującym skupiska polonijne na całym świecie. Podobnie jak w latach ubiegłych, w finale konkursu 2008 udział wzięły kandydatki reprezentujące Polonię Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii, Szwecji oraz Litwy. W tym roku grono uczestniczek konkursu mają szansę poszerzyć kandydatki z Białorusi, Ukrainy.

Eliminacje Konkursu rozpoczęły!

Podstawowe warunki udziału w konkursie to:

- ✓ PANNA/BEZDZIETNA
- ✓ ZAMELDOWANIE NA UKRAINIE
- ✓ WYSIĄGNIĘCIE FORMULARZA ZGŁOSZENIOWEGO + 2 ZDJĘCIA

KIJÓW-LWÓW-CHARKÓW-STANISŁAWÓW-WINNICA-ODESSA-ŻYTOMIERZ

Konkurs Miss Polonia Ukraina ma charakter konkursu otwartego dla wszystkich kandydatek posiadających stałe zameldowanie na Ukrainie i legitymujących się pochodzeniem polskim. Wejść na oficjalną internetową stronę Konkursu www.misspoloniaukraina.pl w zakładce „zgłoś się” znajdziesz Formularz Zgłoszeniowy. Wypełnij go dokładnie, dołącz dwa zdjęcia (portret i sylwetka) i wyślij mailem na adres organizatora biuro@pilstudio.pl

Przed decyzją o udziale przeczytaj dokładnie regulamin Konkursu umieszczony na stronie.

ŻYCZYMY POWODZENIA!

Tematem pogadanki przeprowadzonej ostatnio przez Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe im. A. Mickiewicza w Kijowie stała się najśłynniejsza na świecie polska aktorka, jedyna, hollywoodzka gwiazda urodzona w kraju nad Wisłą - Pola Negri (właśc. Apolonia Chałupiec).

Zawiły szlak życiowy tej nieprzeciętnej postaci po mistrzowsku, z zastosowaniem różnorodnych form ekspresji i plastyki przedstawiła Walentyna Sapronowa (na zdjęciu poniżej (L)). O tło muzyczne przedstawienia zadbała pianistka Walentyna Karawajewa.



Pola Negri



КУПОН
БЕСПЛАТНОГО ОБЪЯВЛЕНИЯ
(не более 20 слов)
Язык объявления (подчеркнуть): польский, украинский, русский.
Приклейте купон на Ваше объявление и вышлите по адресу:
01033, Украина, Киев,
ул. Саксаганского 40/85А
Редакция газеты
"Дзiенник Кijовский"

W hołdzie
ofiaram mordu

- te słowa najczęściej powtarzane były w Hucie Pieniackiej na Ukrainie, gdzie 65 lat temu bestialsko zamordowano około tysiąca Polaków.

Chociaż nie ma zgody między historykami polskimi a ukraińskimi, kto ponosi za tę zbrodnię odpowiedzialność - czy tylko Niemcy, jak twierdzi Kijów, czy także ukraińscy żołnierze i sowieccy partyzanci, jak twierdzi Warszawa - 28 lutego hołd ofiarom oddali Lech Kaczyński i Wiktor Juszczenko.

Odkłamać historię, wyjaśnić, pamiętać, ale WYBACZYĆ

Prezydenci nie wdawali się w polemiki historyków, ale skupili się na faktach bezspornych.

- Zbrodnia, której tutaj dokonano na dziesięciolecie zerwała nie zaufania i solidarności pomiędzy Polakami a Ukraińcami - mówił polski Prezydent - zaś tragedia nie miałaby miejsca bez przyzwolenia ze strony sił trzecich, dwóch zbrodniczych totalitaryzmów. W efekcie prowokacji zniewolone narody



Prezydent Polski przed pomnikiem ofiarom bestialskiego mordu w Hucie Pieniackiej



występowały zbrojnie nie przeciwko ciemnościom, ale same przeciw sobie. Zaznaczył też, że tragiczne wydarzenia czasu wojny na dziesiątki lat zerwały „nie zaufania i solidarności między Polakami a Ukraińcami”.

Prezydent Ukrainy w swoim wystąpieniu podkreślił, że w czasie II wojny światowej rywalizowały ze sobą dwa wielkie totalitarne reżimy, a tragedia Huty Pieniackiej jest jedną z kart tej historii. Juszczenko zaznaczył, że

Polska i Ukraina mają za sobą złożoną przeszłość. Jak przyznał, jego obowiązkiem jest udział w tych uroczystościach razem z prezydentem Polski, tak, jak kilka lat temu na uroczystości w Pawłokomiu.

„Mimo trudnych wydarzeń historycznych i politycznych zaszczytu dzisiaj jeszcze raz głośno chcę podkreślić, że na wieki Ukrainiec podał rękę Polakowi” powiedział Juszczenko. Podkreślił, że jest „głęboko prze-

nany, że wolny Ukrainiec nie może istnieć bez wolnego Polaka, jak i wolny Polak bez wolnego Ukraińca”.

Prezydent Polski wyraził nadzieję, że Polacy i Ukraińcy nigdy nie staną przeciwko sobie, a tragedia czasów wojny się nie powtórzy. Lech Kaczyński zaapelował jednocześnie o niefałszowanie historii. Jak podkreślał, wspólne dzieje to wiele doniosłych wydarzeń, ale trzeba mówić całą prawdę, nawet bolesną.

Prezydent zaznaczył, że Polskę i Ukrainę łączy dziś wzorowe stosunki, co jest dowodem ogromnego postępu, jaki dokonał się w ostatnich kilkunastu latach. „To - zdaniem Lecha Kaczyńskiego - umożliwi także podjęcie kontrowersyjnych tematów ze wspólnej historii, a wyzwaniem to warto podjąć z myślą o młodym pokoleniu. „Prawda o tych wydarzeniach, tak, jak mówi Ewangelia „wyzwoli nas” i pozwoli budować lepszą przyszłość dla Polski, Ukrainy i całej Europy” - konstatował.

Obchody miały charakter religijny; przewodniczył im abp metropolita archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego Mieczysław Mokrzycki. Wzięli w nich udział przedstawiciele Kościołów: prawosławnego, katolickiego i grekokatolickiego.

Oprac. Stanisław PANTELUK
(fot. PAP/EPA)

Przekładaniec znad Wisły

Polska i bezrobocie

Pod koniec roku w Polsce może być 2,5 mln osób bez pracy. Analitycy twierdzą, że w grudniu 2009 bezrobocie może wzrosnąć do 16,5%, a Polska pod względem zatrudnienia cofnie się do maja 2006 roku. Gazeta „Dziennik” pisze, że sytuacja pogarsza się z tygodnia na tydzień, a zwolnienia grupowe zapowiadają nie tylko małe i średnie firmy, ale też tacy giganci, jak PLL LOT, FSO czy Coca-Cola.

PKB jednak rośnie

Według wstępnych, szacunkowych danych Głównego Urzędu Statystycznego, polski Produkt Krajowy Brutto zwiększył się w ostatnim kwartale zeszłego roku o 2,9 proc. w stosunku do tego samego okresu roku poprzedniego. Z kolei w porównaniu do III kwartału, PKB wyrównany sezonowo wzrósł o 0,3 proc.

Szczyt anty kryzysowy w Brukseli

- Jednym z sukcesów tego szczytu - ocenił rzecznik rządu RP Paweł Graś jest fakt, że dzięki staraniom Polski nie ma podziału Europy na „starą” i „nową”. Robimy wszystko, by nie doszło do podziału Europy - dodał. Jak też podkreślił, Polska jest w dużo lepszej sytuacji, co z

zazdrością przyznawali politycy wielu europejskich państw.

Ziemia rolna w Polsce drożeje

W ubiegłym roku, wg danych GUS, za jej hektar w transakcjach między rolnikami płacono średnio 15,4 tys. czyli o 27% więcej niż w ubiegłym roku.

W ciągu zaledwie pięciu ostatnich lat ziemia zdrożała ponad 2,5-krotnie. W efekcie jej ceny w czwartym kwartale były już (po przeliczeniu na euro) podobne jak przed dwoma laty we Francji. Przybywa także osób, które traktują ziemię jako dobrą i pewną lokatę kapitału. Wielu spodziewa dużych zysków po jej odrobinieniu.

Strategia na przetrwanie kryzysu

Ostatnie badania wykazują, że spora część polskiego społeczeństwa za wszelką cenę zabezpiecza to, co już ma, status, który już sobie wypracowała. Czyli: no dobrze, na pewien czas zrezygnuję z oliwki. Ale bułki z szynką nie oddam. Jednak tego typu myślenie nie dotyczy sporej grupy społeczeństwa, która żyje na granicy przetrwania.

Wielkie oszczędzanie ominię samochody i sprzęt elektroniczny. Aut Polacy nie potrzebują więcej niż już mają. Dłużej niż Polacy jednym samochodem jeżdżą tylko Kubań- czycy.

Internauci i kryzys

Z badania wynika, że internauci są optymistami. Aż 59 proc. uważa, że jego rodzinie żyje się dobrze. Wśród osób niekorzystających z Internetu takiej odpowiedzi udzieliło tylko 24 proc. Jako dobrą sytuację gospodarczą w Polsce ocenia 33,5 proc. internautów i 19 proc. pozostałych. 61,5 proc. internautów ocenia dobrze sytuację swojego zakładu pracy. Nieinternautów - tylko 43 proc.

Karolina górą!

„Playboy” w marcowym numerze opublikował ranking najseksowniejszych polskich aktorek przed trzydziestką. Zwyciężyła Karolina Gruszka... (na zdjęciu)



Nowość

Powtórne przyjście uzdrowiciela

Na ekrany telewizorów w Rosji wraca Anatolij Kaszpirowski, sławny przed 20 laty hipnotyzer i uzdrowiciel, którego seanse wywoływały masową histerię. (Wywiad z nim publikowaliśmy w nr 2 1992 r. i nr 194 2002 r. „DK”)

Kaszpirowskiego w sobotę pokazała należąca do Gazpromu telewizja NTW, przypominając, że psychoterapeuta z prowincjonalnej Winnicy stał się sławny w całym ZSRR w 1989 r., kiedy na odległość znieczulił dwie kobiety operowane w Kijowie. Jedną z nich, leżącą na stole operacyjnym, śpiewała, kiedy chirurdzy rozcinali jej brzuch. Jak podano z czasem do wiadomości publicznej, obie pacjentki wkrótce potem zmarły na raka. Okazało się jednak, że żyją i mają się dobrze.

A Kaszpirowski? Rosjanie nie widzieli go od 15 lat, kiedy wyleciał do USA, by tam leczyć bogaczy z otyłości. Nie zmienił się zbytnio. Czupryna jak dawniej czarna, wygląda najwyżej na 40 lat, choć dobija do siedemdziesiątki.

Tym razem uzdrowiciel nie będzie zbierał w wielkich salach tłumów ludzi mdlejących w czasie zbiorowych seansów, które miały ich ratować od nowotworów, padaczki, impotencji, cellulitu i łysiny. Poprowadzi swój talk-show w NTW z udziałem znanych postaci życia publicznego. Ma im radzić, jak się leczyć i przezwyciężać życiowe problemy. Znany publicysta Jurij Bogomołow, który kilka lat temu pisał, że „czas Kaszpirowskiego skończył się na zawsze”, teraz przyznaje, że się pomylił. I wyjaśnia, że „powtórne przyjście uzdrowiciela” to wynik kryzysu i zamieszania w umysłach ludzi, którzy tracąc pewność jutra i wiarę w narzuconą ideologię, szukają ratunku w zjawiskach paranormalnych.

TEN RETNI (Fot. Gordieyev EAST NEWS)



Kaszpirowski podczas jednego ze swoich słynnych seansów w latach 90.

WARSZAWSKI serwis Mikołaja ONISZCZUKA
..... p r e z e n t u j e :

Cała prawda w felietonie

Cały świat tonie w odmętach kryzysu gospodarczego. To już nie prognozy, a fakt. Towarzyszą mu coraz wyraźniej objawiające się napięcia społeczne na fali niezadowolenia z pogarszającej się sytuacji materialnej rodzin oraz rosnącego bezrobocia. Plajtują firmy, banki, spada eksport, rosną deficyty budżetowe i długi, a także – ceny i inflacja. Jednym słowem – wszystkie biedy w jednym worku.

Kryzys nie omija nikogo, w tym Polski i Ukrainy. Jak globalizacja, to globalizacja! Smut-

nie – sfinalizowanie wysiłków zmierzających do akcesji do strefy euro. Tu nie tyle ważna jest sama data, ile korzyści ewidentne płynące z tej akcesji, w tym dla zwiększenia stabilności i siły polskiego złotego. To tylko niektóre z proponowanych do realizacji zadań. Polska gospodarka ma ten atut, w odróżnieniu od innych krajów środkowoeuropejskich, że posiada relatywnie silny sektor bankowy, korzysta ze środków unijnych w dość dużym wymiarze, które gwarantują dopływ euro z zewnątrz, uzupełniając ich niedostatek, właśnie w trudnych sytuacjach kryzysowych.

Naszym atutem jest, jak do tej pory, utrzymująca się dynamika wzrostu gospodarczego w granicach 2 - 3%, podczas gdy w innych krajach europejskich nastąpił spadek poniżej zera. Bronimy i bronić będziemy eksportu. Na razie sprzyja mu korzystny kurs walutowy, ale zmniejszyły się rynki zbytu, zwłaszcza w Europie. Równocześnie drożeje import. Ta sytuacja wpływa niekorzystnie zwłaszcza na sektor małych i średnich przedsiębiorstw. Nęka nas rosnące bezrobocie, które przekroczy zapewne poziom dwucyfrowy, a dotychczas kształtowało się w granicach 8-9%. Lekiem na bezrobocie będzie wzrost inwestycji, wynikający choćby z przygotowań do Euro-2012. Więc Polska nie załamuje rąk, a realnie patrzy na piekło kryzysu, stara się ograniczyć i zminimalizować jego skutki.

Choć do nieba droga jeszcze niełatwa i dość odległa. Ważne, by z niej nie zbroczyć. A to, mimo przeciwnych wiatrów, zależy w dużej, a może i podstawowej mierze od nas i naszej jedności.

Mikołaj ONISZCZUK

W PIEKLE KRYZYSU

nieją twarze ludzi i polityków. W Polsce odbywają się raz po raz spotkania i narady na temat walki z kryzysem. Ostatnio w Sejmie, a nawet w Pałacu Prezydenckim. Recepty zgłasza się dużo, tak ze strony rządzącej koalicji, jak i opozycji. Ten fakt oceniać trzeba pozytywnie, bo nie gorszego, jak opuścić ręce i czekać na zbawienie boskie.

Odżywa na nowo hasło, że Polak potrafi! A u nas jak jest zagrożenie – stajemy w jednym szeregu i... walczymy. Trochę

nie, lutowej debaty sejmowej z udziałem Premiera, Ministra Finansów, głównych referentów i części dyskutantów, obejmują przede wszystkim oszczędności w wydatkach budżetowych, nawet cięcia rzędu 18 mld złotych, nie powiększanie deficytu budżetowego, uelastycznienie czasu pracy i zatrudnienia w niepelnym wymiarze czasu pracy, ochronę rodzin najuboższych, wypłatę zasiłków po utracie miejsc pracy, przeciwdziałanie presji inflacyjnej, a równocześnie

Poetów zapraszamy do udziału

ANTOLOGIA WIERSZY POLONIJNYCH

Organizatorzy wieczoru poetycko-muzycznego Macieja Danki „Zatoka Poezji” oraz Zarząd Okręgu ZHP USA zapraszają polskich poetów emigracyjnych do nadsyłania swojej poezji, aby z nadesłanych wierszy, jesienią 2009 roku utworzyć i wydać drukiem Antologię Wierszy Polonijnych.

Dochód ze sprzedaży przeznaczamy na pomoc polskiemu harcerstwu w Kazachstanie.

Do dnia 31 maja 2009 roku, drogą elektroniczną należy nadesłać: zdjęcie, krótką notę biograficzną i 20.00 USD poprzez PayPal, na pokrycie kosztów wydania i pomoc (nie)zapomnianym Polakom w Kazachstanie oraz jeden wiersz w języku polskim, na adres: Bogulka@comcast.net

Czek na wyżej wymienioną kwotę, wypisany na Zatoka Poezji/Bogusia Kizior, można wysłać pocztą na adres: Bogusia Kizior 227 St. Germain Ln Pleasant Hill, Ca 94523-1117

Informacje o „Akcji Kazachstan” można znaleźć na www.zhp.org/krakow lub uzyskać u harcmistrza Ryszarda Urbaniaka, email: ryszard.urbaniak@yahoo.com

„Karta Polaka. Uprawnienia, komentarze” -

dwujęzyczna polsko-ukraińska broszura Biblioteki „DK” poświęcona Ustawie Rzeczypospolitej Polskiej o Karcie Polaka.

Zawiera Ustawę o Karcie Polaka, inne dokumenty prawne w tej kwestii, jak również komentarze do głównych tez Ustawy. Redakcja „Dziennika Kijowskiego” rozpowszechnia broszurę bezpłatnie.

Kontakt: tel/faks: 80442466139, tel. kom. 80663507928
e-mail: bord2002@gmail.com

„Карта поляка. Правові питання, коментарі” – двомовна польсько-українська брошура Бібліотеки „ДК”, присвячена закону Республіки Польщі про Карту поляка.

Містить Закон про Карту поляка, інші правові документи з цього питання, а також коментарі щодо основних положень Закону. Редакція „Дзєнніка Кїївського” розповсюджує брошуру безплатно.

Контакт: тел./факс: 80442466139, моб. тел. 80663507928
e-mail: bord2002@gmail.com

KURS PRZYGOTOWUJĄCY DO PAŃSTWOWEGO EGZAMINU BIEGŁOŚCI Z JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO DLA POLAKÓW Z UKRAINY

KURS PRZYGOTOWAWCZY

Krakowski Oddział „WP” zamierza zorganizować dniach 12-25 lipca br. w Krakowie dla osób polskiego pochodzenia (zakwalifikowanych po testach) kurs przygotowujący do egzaminu państwowego z języka polskiego jako obcego, zakończony egzaminem państwowym. Uczestnikom zapewniamy zakwaterowanie, wyżywienie, materiały dydaktyczne, ciekawy program itp. Zapewniamy również zwrot kosztów egzaminu w wysokości 60-100 euro (w zależności od poziomu) dla osób, które uzyskają pozytywny wynik.

UWAGA: Z obowiązku zdawania egzaminu zwolniona jest osoba, która ukończyła w Polsce studia wyższe na kierunku filologia polska. Zwolnienie jest równoznaczne z posiadaniem znajomości języka polskiego na poziomie zaawansowanym. Osoba ubiegająca się o zwolnienie z obowiązku zdawania egzaminu przesyła do Komisji wniosek wraz z odpowiednimi dokumentami. O zwolnieniu z obowiązku zdawania egzaminu rozstrzyga Komisja w drodze uchwały, a jej przewodniczący powiadamia pisemnie osobę ubiegającą się o zwolnienie o rozstrzygnięciu Komisji.

Od kilku lat istnieje możliwość uzyskiwania przez cudzoziemców oraz obywateli polskich na stałe mieszkających za granicą urzędowego poświadczania znajomości języka polskiego po zdaniu egzaminu przed państwową komisją egzaminacyjną: www.buwiwm.edu.pl/certyfikacja

Wymagania egzaminacyjne oraz zasady przeprowadzania egzaminów spełniają najnowsze standardy Rady Europy w sprawie testowania znajomości języków obcych w Europie.

Po zdaniu egzaminu Komisja wydaje certyfikat (opłata 20 euro) poświadczający znajomość języka polskiego jako obcego na trzech poziomach zaawansowania (poziom podstawowy: B1, poziom średni ogólny: B2, poziom zaawansowany: C2) uznawany w Europie.

TESTY KWALIFIKACYJNE

Warunkiem udziału w kursie organizowanym przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” jest pozytywne zaliczenie testów kwalifikacyjnych:

4-5 kwietnia: m. Chmielnicki

Uniwersytet Chmielnicki, ul. Kamieniecka 112 (kampus nr 1)

25-26 kwietnia: Lwów

Szkoła Średnia nr 24 im. M. Konopnickiej, ul. Konyśkoho 4

Uczestnikom zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie we Lwowie i Chmielnickim.

Zgłoszenia przyjmujemy faxem, mailem lub pocztą do dnia 23 marca: dla zdających w Chmielnickim (do biura Krakowskiego Oddziału lub:

Julia Sierkowska, ul. Proskuriwskie Pidpilla 203, 29025 Chmielnicki (ul. Проскурівське Підпилля, 203) z dopiskiem „kurs certyfikacyjny”, fax/tel.: 8-0382-663069, e-mail: yulsier@yahoo.pl

do dnia 14 kwietnia: dla zdających we Lwowie (do biura Krakowskiego Oddziału lub:

Szkoła Średnia nr 24 im. M. Konopnickiej, ul. Konyśkoho 4, 79005 Lwów, z dopiskiem „kurs certyfikacyjny”, tel. 8 0322-756662, fax 8-03244-50177

Więcej informacji można uzyskać:

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

ODDZIAŁ W KRAKOWIE

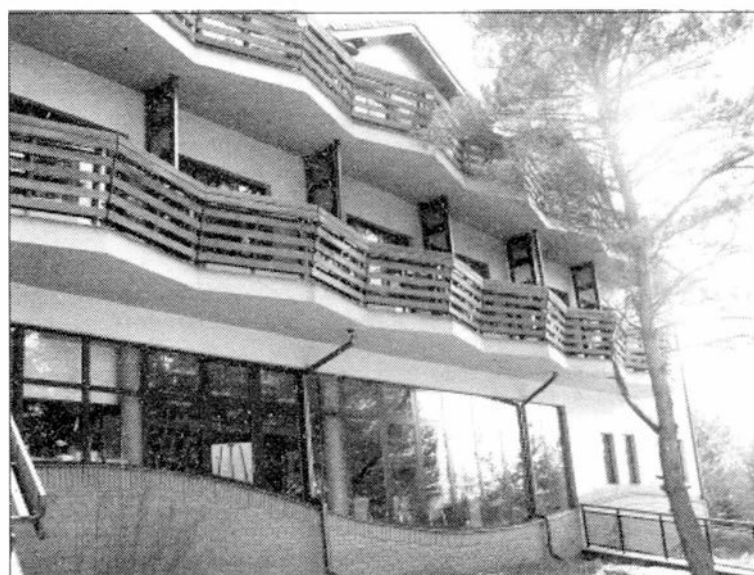
31-008 KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 14

tel./fax +48 12 422 43 55, tel.+48 12 422 61 58,

e-mail: pzbrowski@swp.krakow.pl

www.swp.krakow.pl

OTO POLSKA



Augustów. Hotel „U Wojciecha”

Spotkania z Adamem



Adam Jerschina

Dwadzieścia lat temu, 6 lutego 1989 roku, rozpoczęły się bezprecedensowe w historii sowiezizmu negocjacje władz PRL z opozycją, zwane – z racji mebla, przy którym się toczyły – Okrągłym Stołem. Do dziś trwa dyskusja, czy porozumienie zawarte po dwóch miesiącach dramatycznych niekiedy debat było „zgniłym kompromisem” (jeśli użyć sformułowania Lecha Wałęsy), czy „historycznym wydarzeniem torującym drogę do demokracji” (według W. Jaruzelskiego i A. Kwaśniewskiego), czy też „zdradą solidarnościowych ideałów” (jak chcą tego Anna Walentynowicz i Andrzej Gwiazda – liderzy strajkujących stoczniowców w sierpniu 1980 roku). Klótnia o jakościowe zdefiniowanie owego wydarzenia jest bezsensowna, ponieważ było ono faktem politycznym zbytnio skomplikowanym dla jednoznacznej i lapidarnej oceny.

Okrągła rocznica nie powinna zaokrąglać kantów, jakich było wiele – dosłownie i w przenośni – przed, w trakcie i po Okrągłym Stole. Aby sprawiedliwie opisać „ukłon” pseudokomunistów w stronę socjaldemokratycznej wówczas opozycji, należy przypomnieć sytuację, w jakiej doszło do Okrągłego Stołu.

1. Społeczeństwo polskie było zmęczone fatalnym stanem gospodarki, inflacją i pustymi półkami w sklepach, ale też

O „Okrągłym Stole” – nie na okrągło

niebezpieczne tzw. spółki nomenklaturowe – bazujące na majątku państwowym zawłaszczonym przez działaczy gospodarczych z nomenklatury partyjnej). Istotne – z punktu widzenia inicjatorów Okrągłego Stołu – były zagrożenia dla sprawowania władzy w postaci:

a) topniejącego oparcia w Związku Radzieckim: tak pod względem militarnym, jak ekonomicznym;

b) apatii mas ludzkich w procesie wytwarzania dochodu narodowego;

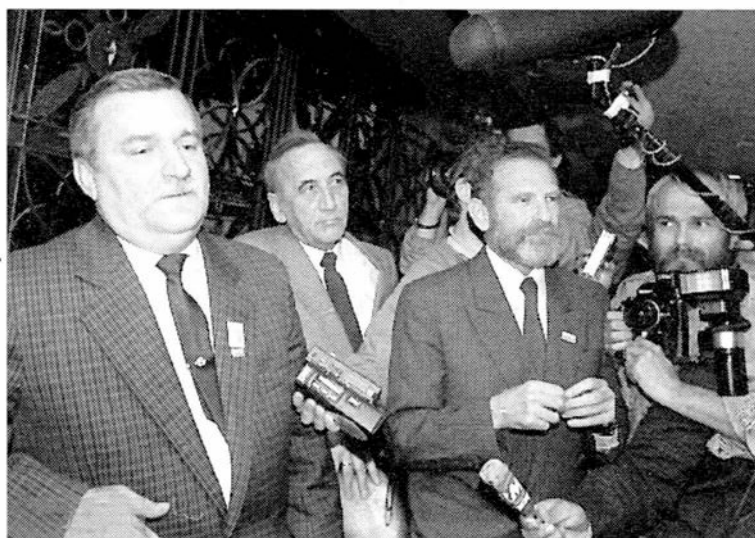
c) kompromitacji pseudoreform niereformowalnego modelu nakazowo-rozdziałowego w gospodarce i monopartyjnego ustroju politycznego;

d) gigantycznego i wciąż rosnącego zadłużenia państwa za granicą;

e) systematycznego kureczenia się i dezintegracji szeregów partii „rządzącej”.

Dramatem najnowszej historii Polski jest to, że główni autorzy stanu wojennego wprowadzonego 13 grudnia 1981 roku (generałowie Jaruzelski i Kiszczak) stali się inicjatorami Okrągłego Stołu. W historycznej ocenie jednak dramat niekoniecznie jest tragedią. Tak się stało w tym przypadku, niezależnie od intencji uczestników wydarzenia będącego niewątpliwym katalizatorem upadku komunizmu w Europie.

Zamysł Okrągłego Stołu powstał i dojrzewał w gronie partyjnych inteligentów, dostrzegających od dawna anachroniczność i niewydolność państwowego kapitalizmu nadzorowanego przez aparat opresji, udający



Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki i Bronisław Gieremek podczas obrad Okrągłego Stołu (Warszawa, 1989 r.)

wych dla wolnych wyborów. Przeciwnikami tej wielce kontrowersyjnej „zachęty” byli tak bezkompromisowi opozycjoniści, jak i cały niemal aparat partyjny zwany „betonem” (niesłusznie z punktu widzenia ewidentnego zagrożenia jego interesów). Pierwsi przegrali z wałęsowską koncepcją przechrzta komunizm „wsadzeniem nogi między uchylone drzwi a futrynę” (Lech Wałęsa mówił: „Wsadzmy dziś nogę, a z czasem wywalimy drzwi z futryną”), drudzy natomiast skapitulowali wobec szantażu Jaruzelskiego i Kiszczaka, że w razie niezgody Plenum KC PZPR na Okrągły Stół, podadzą się do dymisji ze stanowisk partyjnych, pozostawiając w swoich rękach tzw. resorty siłowe (Jaruzelski był jednocześnie szefem PZPR i ministrem obrony narodowej, Kiszczak członkiem politbiura PZPR i ministrem spraw wewnętrznych).

Przeciwnicy Jaruzelskiego łatwo ulegli szantażowi, bo przecież w stanie wojennym pokazał on, że potrafi „zapuszkować” także i partyjnych bonzów (to bezceremonialne skopiowanie „dyktatury proletariatu w leninowsko-stalinowskim wydaniu genialnie skwitował wybitny pisarz Sławomir Mrozek: „Uwięzienie byłych przywódców partii... jest przykładem, jak można spożytkować swoje własne odpadki”).

Obydwie strony układające się przy Okrągłym Stole wiedziały doskonale, że walczą o dwie różne perspektywy dla Polski (i dla siebie!). Dla ekipy Jaruzelskiego miało być to jak najdłuższe „miękkie lądowanie” po spodziewanej klęsce sowieckiego real socjalizmu, dla opozycji liczyła się przede wszystkim legalizacja NSZZ „Solidarność” (zgodnie z głównym hasłem manifestacji w latach 80.: „Nie ma wolności bez Solidarności”).

Jak pokazała już wkrótce historia, cele te osiągnięto połowicznie. Rychło bowiem rozsypało się sowieckie imperium, dzięki czemu procesy przemian demokratycznych w większości

tej rzeczywistości czują się ci, dzięki którym zaistniał SIERPIEŃ 1980 – klarownie czysty początek obalania pseudosocjalizmu i zniewolenia Polski przez Rosję.

„Okrągły Stół 1989”, ze swoimi blaskami i cieniami, powinien być symbolem pozytywnych przemian po dziesięcioleciach dominowania w polityce ponurej tępoty. Nie obalenie Muru Berlińskiego, jak chce tego świat czy Europa – bo to prostszy symbol tak dosłownie, jak i w przenośni. Bez Okrągłego Stołu, być może, ów mur stałby dużo dłuższy.

Po 20. latach od Okrągłego Stołu obraz Polski jest godny uznania. Pomimo swarów o historię i politycznych niezgodności co do kształtowania przyszłości, dominuje szacunek dla poczyniń, które mają na celu poprawę bytu ludzi i bezpieczeństwa kraju. Dzięki powszechnej dezaprobacie dla idei gwałcących prawa człowieka, nie mają szans powodzenia doktryny komunistyczne i nacjonalistyczne. Dzięki aktywnemu i dobrowolnemu uczestnictwu w strukturach europejskich i euroatlantyckich, Polska stała się silnym podmiotem prawa międzynarodowego, liczącym się wreszcie sąsiadem Rosji i Niemiec – odwiecznych w przeszłości wrogów Polski. Dzięki rozsądkowi i determinacji w dążeniu do racjonalnych rozwiązań, co pokazano m.in. przy Okrągłym Stole, Polska jest wiarygodnym sojusznikiem i adwokatem tych sił na Ukrainie, które upatrują prawdziwą niezależność w integracji z Europą.

Adam JERSCHINA

Nową rzeczywistość w Polsce poczęły tworzyć siły umiejące wykorzystywać wolność polityczną i gospodarczą. Żle w tej rzeczywistości czują się ci, dzięki którym zaistniał SIERPIEŃ 1980 – klarownie czysty początek obalania pseudosocjalizmu i zniewolenia Polski przez Rosję.

zupełnie pozbawione rewolucyjnego nastroju po doświadczeniach stanu wojennego.

2. Siły opozycyjne były rozproszone i pozbawione steru, a oparcie duchowe w Papieżu Janie Pawle II nie dotyczyło lewicowo kontestującej realny socjalizm elity intelektualnej z Jackiem Kuroniem i Adamem Michnikiem na czele.

3. Legitymujące – de facto – PRL-owską władzę politbiuro KC KPZR z inteligencko wreszcie myślącym gensekiem (Gorbaczowem) nie zagrażało już odchyleniom od real socjalistycznego kursu.

4. W PRL kielkował wolny rynek – funkcjonowało hasło „co nie jest prawem zabronione – jest dozwolone”, reaktywowano przedwojenny „Kodeks handlowy”, powstawały prywatne spółki prawa handlowego (w tym

socjalistyczną reprezentację narodu. Wyróżniali się w tym gremium: Mieczysław Rakowski (wówczas premier rządu, a od wielu lat redaktor naczelny tygodnika „Polityka” – „wentyla” dla śmielszych myśli światłej części polskiej lewicy) i Aleksander Kwaśniewski (wykształcony, młody działacz partyjny najwyższego szczebla, taki sobie „polski Gorbaczow”). Jaruzelski przyjaźnił się od młodych lat z Rakowskim (obydwaj byli elewami riasańskiej szkoły oficerskiej, przygotowującej prosowieckie kadry Ludowego Wojska Polskiego), nie więc dziwnego, że to właśnie Rakowskiemu przypisuje się autorstwo lub istotny współudział w przygotowaniu do Okrągłego Stołu.

Początkowo oferta podzielenia się władzą polegała na odpuście 35% mandatów sejmowi-

Реклама в газете

ВАША РЕКЛАМА И ОБЪЯВЛЕНИЯ (КОММЕРЧЕСКАЯ, ЛИЧНОГО ХАРАКТЕРА И ПР.) НА ЛЮБОМ ЯЗЫКЕ

БЕСПЛАТНЫЕ длиной до 20 слов.

Высылать в конверте с “КУПОНОМ ДЛЯ ОБЪЯВЛЕНИЯ”. При подсчете количества слов не учитываются предлоги, адрес и телефон считаются одним словом.

ПЛАТНЫЕ. С оплатой по площади – 9,00 грн для резидентов Украины, 1 дол. США для зарубежных рекламодателей за 1 кв.см, С оплатой по словам: 3,00 грн. для резидентов Украины, 0,30 дол. США для зарубежных рекламодателей за слово.

Предусмотрено значительное снижение расценок за многократность.

Перечисление денег. Деньги переводятся почтовым переводом либо платежным поручением. Наличные принимаются в редакции с выдачей квитанции. От юридических лиц принимаются гарантийные письма.

ПОЛУЧАТЕЛЬ: Редакция “ДК”, р/с 26009301360317 в Зализн. отд. ПИБ г. Киева, МФО 322153, код 21459978.

Рекламу, объявления с указанием языка, площади, а также с квитанцией об оплате или копией платежного поручения высылать по адресам: Редакция “ДК” ул. Саксаганского, 40/85а Киев 01033,

e-mail: kos@dk.com.ua тел./факс +380442466139

Принимаем заказы на рекламу и объявления из-за границы. Реквизиты валютных счетов на www.dk.com.ua.

Приглашаем на работу рекламных агентов. Вознаграждение до 20% стоимости опубликованной рекламы.

Редакция не печатает объявления и рекламу, противоречащие правовым и этическим нормам.

RYSOWNICY POLSCY NA 8 MARCA



Brunetki, blondynki...

- Każdy inżynier wie, że matematyka jest jak kobieta - trzeba ją umieć wykorzystać, a nie zrozumieć.
- Do nieba trafia maksymalnie 10% kobiet. Jest to odgórnie ustalone. Inaczej tam też byłoby piekło.

Imiona (4)

Najpopularniejsze w ostatnich latach w Polsce imiona żeńskie: Aleksandra, Natalia, Karolina, Patrycja, Kinga, Klaudia, Magdalena, Julia, Gabriela, Dominika, Justyna, Paulina, Weronika, Angelika, Sylwia, Anita, Zuzanna, Alicja, Kamila, Oliwia.

Najczęściej nadawane imiona męskie:

Kamil, Jakub, Patryk, Adrian, Michał, Dawid, Kacper, Mateusz, Karol, Krzysztof, Sebastian, Jan, Marcin, Daniel, Szymon, Bartłomiej, Filip, Krystian, Paweł, Adam, Arkadiusz, Konrad, Łukasz, Dariusz, Dominik, Oskar, Andrzej, Damian, Przemysław, Radosław, Rafał.

W dziedzinie imion, jak w każdej innej, panują określone mody, które zmieniają się co kilka lat. Istnieje jednak kanon imion ponadczasowych, popularnych bez względu na występujące tendencje. Do takich należą m.in.: Anna, Maria, Joanna, Katarzyna, Agnieszka, Magdalena, Małgorzata, Barbara, Wojciech, Piotr, Paweł, Jan, Tomasz, Marek, Maciej, Krzysztof.

Благодійні внески на підтримку
"Дзеннік Кіївського"
просимо перераховувати за реквізитами,
які подаємо на нашій інтернет-сторінці
www.dk.com.ua



Lekarz radzi pacjentce:
- Zalecam pani częste kąpiele, dużo ruchu na świeżym powietrzu i bardzo proszę ubierać się ciepło.

Po powrocie do domu pacjentka relacjonuje mężowi:

- Lekarz polecił mi pojechać na tydzień na Bermudy, później w Alpy na narty... Ach! I upierał się jeszcze, żebyś mi kupił futro.

Dorastająca córka pyta matkę:

- Mamusiu, co się dzieje z miodem z miodowego miesiąca?

- Wsiąka w męża i tak powstaje stary piernik.

Rozmawiają trzy przyjaciółki:

- Mój mąż jest spod znaku Strzelca i pomyślałam, że w tym roku kupię mu na urodziny łuk.

- Niezły pomysł - mówi druga - mój to Ryby. Kupię mu akwarium.

Trzecia bez zastanowienia:

- A mój to Koziorożec...

Lekarz bada kobietę.

- Potrzeba pani więcej rozrywki. Powinna pani robić coś, na co ma pani największą ochotę.

- Niestety - wzdycha kobieta - mam bardzo zazdrosnego męża...

Kobieta i mężczyzna siedzą sami w pokoju.

Kobieta: Za chwilę wraca mój mąż.

Mężczyzna: Ale ja przecież nic nie robię!

Kobieta: No właśnie!

Przychodzi kobieta do apteki:

- Macie jakiś naprawdę skuteczny środek na odchudzanie?

- Tak. Plastry.

- A gdzie się je przykleja?

- Na usta.

Kobieta w kwiecie wieku staje przed lustrem i mówi do męża.

- Ech... przybyło mi zmarszczek, utyliam, te włosy takie jakieś nijakie... Zbrzydłam. Powiedz mi, kochanie, coś miłego!

- Wzrok masz dalej dobry!

Statystyczna Polka poświęca średnio 4 godziny i 45 minut dziennie na zajęcia domowe. Najwięcej czasu zajmuje jej m.in. gotowanie (1,5 h), sprzątanie (48 min.) i opieka nad dziećmi (40 min.).

Nieco mniej spędza na zakupach (28 min.) i prasowaniu (26 min.) Na te same obowiązki jej partner poświęca 2 godziny i 22 minut (GUS).

Jeżeli jest

Na ludzką podłość i małość, na oschły Boży chłód.

Na to, że nic się nie stało, a zdarzyć miał się cud.

Na szary mysz strach, bliźniego drogi gest, ratunkiem miłość bywa.

Jeżeli miłość jest, jeżeli jest możliwa.

Agnieszka OSIECKA

Jakie komplementy są „NAJ”?

Wszystkie są skuteczne. I te najprostsze, jak np.: „jesteś piękna”, „masz cudowne oczy”, itd., i te bardziej skomplikowane, wymagające nieco wysiłku umysłowego z Twojej strony i przeczytania paru książek czy wierszy.

Oczywiście nie możesz się powtarzać i mówić ciągle tego samego. Najlepsze efekty daje „przeplatanie” tych dwóch rodzajów komplementów z docenianiem u kobiety jej walorów umysłowych: inteligencji, mądrości itp.

Kobiety wolą różowy

Mężczyźni i kobiety różnią się pod względem preferencji kolorów. Naukowcy potwierdzili, że kobiety wolą różowy lub przynajmniej zbliżony do różu odcień niebieskiego.

Ewolucja mogła ukształtować kobiety tak, aby wybierały kolory zbliżone do czerwonego - czerwone owoce, zaczerwienione zdrowe twarze - spekulują niektórzy.

Jeżeli chodzi o sympatię do niebieskiego, podejrzewają, że również może to być ewolucyjnie uwarunkowane. Niebieskie niebo zwiastuje przecież ładną pogodę.

Żeby potwierdzić uwarunkowania biologiczne różnicy w wyborze kolorów przez obie płci, naukowcy planują zbadać niemowlęta i małe dzieci przy użyciu zmodyfikowanej wersji testu.

Jajka faszerowane

6 jajek, majonez, musztarda, pietruszka, szczypiorek lub koperek, sól, pieprz

Wykonanie

Jajka ugotować na twardo, ostudzić, przekroić na pół wzdłuż, wydrążyć delikatnie żółtka do miseczki, białka poukładać na talerzu. Żółtka rozgnieść widelcem, dodać półtora łyżki majonezu i płaską łyżkę musztardy, posolić i popieprzyć wg uznania, dodać zieleninę.

Masa powinna być zwarta. Nappełnić nią białka i wstawić na ok. godzinę do lodówki.

SMACZNEGO!

Brunetki, blondynki...

● Problem z niektórymi kobietami polega na tym, że ekscytują się byle czym, a potem za niego wychodzą...

● Kobieta ma w życiu trzy okresy: w pierwszym działa na nerwy ojcu, w drugim mężowi, w trzecim zięciowi.

**DZIENNIK
KIJOWSKI**



"Дзеннік Кіївський"
Реєстр. свід. КВ 7502 від 03.07.2003 р.
Засновники:
Державний Комітет України
у справах національностей та релігії
Спілка поляків в Україні
Редакція газети "Дзеннік Кіївський"

Redaktor Naczelny:
Stanisław Panteluk

zast. red. naczelnego Borys Dragin

WYDAWCA: PRG "Dziennik Kijowski"

Adres redakcji - Адреса редакції

ul. Saksagańskiego 40/85 a, Kijów, 01033
вул. Саксаганського, 40/85а, Київ, 01033

tel./fax: (044) 246 61 39

E-mail: kos@dk.com.ua

Zespół redakcyjny:

Eugeniusz Gołybard - korespondent, Dorota Jaworska - tłumacz-korektor, Łarysa Kaszczuk - księgowa, Andżelika Plaksina - redaktor techniczny, Eugeniusz Tuzow-Lubański - korespondent, Anatol Sulik - korespondent, Mikołaj Oniszczyk - korespondent z Warszawy.

Numer przygotowało kolegium redakcyjne reprezentujące organizacje polonijne Ukrainy. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamówionych rękopisów nie zwraca i pozostawia za sobą prawo do skrótów. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Redaktor prowadzący
Antoni Kosowski

Газета виходить 2 рази на місяць.
Передплатити можна протягом року в усіх відділеннях зв'язку України.
Індекс передплати 30678.

Переплатна вартість 48 коп. на місяць.

Роздільна ціна у продажу - договірна.

Газета надрукована у ВАТ "Київська правда".

Зам. 416 Тираж 3 500

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16